

Wieś zwana Emaus

Zmartwychwstanie Chrystusa we wczesnych godzinach rannych w niedzielę jest faktem, o którym Ewangelia mówi w sposób wyraźny i zdecydowany. Pierwsze świadectwa faktu, jakim był pusty grób, pochodziły od świętych niewiast oraz Apostołów Piotra i Jana. Obok nich w Ewangelii znajdujemy opisy różnych sytuacji, w których ukazywał się Zmartwychwstały. Dla św. Josemaríi szczególne znaczenie miało ukazanie się Chrystusa uczniom w drodze do Emaus, we wzruszający sposób

szczegółowo opisane przez św.
Łukasza.

18-04-2022

Śladami wiary

Zmartwychwstanie Chrystusa we wczesnych godzinach rannych w niedzielę jest faktem, o którym Ewangelia mówi w sposób wyraźny i zdecydowany. Pierwsze świadectwa faktu, jakim był pusty grób, pochodziły od świętych niewiast oraz Apostołów Piotra i Jana. Obok nich w Ewangelii znajdujemy opisy różnych sytuacji, w których ukazywał się Zmartwychwstały. Dla św. Josemaríi szczególne znaczenie miało ukazanie się Chrystusa uczniom w drodze do Emaus, we wzruszający sposób szczegółowo opisane przez św. Łukasza.

Znamy początek tego opisu. Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali (Łk 24, 13-16).

Z informacji przekazanych przez św. Łukasza mogłoby się wydawać, że zlokalizowanie wsi, do której zmierzali Kleofas oraz drugi uczeń, nie powinno stanowić problemu. Jednak, w przeciwieństwie do innych miejsc w Ziemi Świętej, z powodu upływu czasu i różnych wydarzeń historycznych zaszły tak znaczące zmiany, że obecnie kilka różnych miejscowości można by uznać za Emaus z Ewangelii. Niektóre z nich wydają się bardziej prawdopodobne, zarówno na podstawie badań

naukowych jak i z tego powodu, że do dziś są celem pielgrzymek.

„Emaus” na zachód od Jerozolimy

Pierwszym możliwym miejscem jest miasteczko na zachód od Jerozolimy, które w Starym Testamencie nazywane jest Emaus. W 165 roku p.n.e. armia Seleucydów Nikanora i Gorgiasza stanęła obozem w tej miejscowości, ponosząc druzgocącą porażkę z rąk powstańców żydowskich pod wodzą Judy Machabeusza (por. 1 Mch 3, 38-4, 25). W tym samym okresie zbudowano tam również fortecę (por. 1 Mch 9, 50), której ślady zachowały się do dziś. Jej strategiczne położenie - na drodze pomiędzy portem Jaffą a Jerozolimą, w miejscu, gdzie kończy się równina, a zaczyna się łańcuch górski środkowej Palestyny - skłoniło Rzymian do uczynienia z niej głównego centrum administracyjnego w pierwszej

połowie I w. p.n.e. Jednak w odwecie za atak na rzymską kohortę w IV w. p.n.e. zostało ono spalone i zrównane z ziemią.

Najprawdopodobniej miasto zostało odbudowane w latach 66–67, ponieważ historycy, Józef Flawiusz i Pliniusz, umieścili je na liście najważniejszych miast w regionie, a Wespazjan podbił je podczas kampanii mającej na celu stłumienie powstania żydowskiego. Nazwę miasta zmieniono wówczas na Nikopolis, miasto zwycięstwa, i nazwa ta została potwierdzona, kiedy przyznano mu tytuł miasta rzymskiego w 223 roku.

Najstarsze świadectwa utożsamiające Emaus-Nikopolis z Emaus z Ewangelii pochodzą z III w. Euzebiusz z Cezarei w *Onomasticonie*, wykazie miejsc biblijnych sporządzonym ok. 295 roku, utrzymuje, że „Emaus, z którego wyszedł Kleofas, o którym

mowa jest w Ewangelii św. Łukasza, dzisiaj zwane Nikopolis, jest ważnym miastem w Palestynie”. Św. Hieronim, oprócz tego, że potwierdził tę teorię przy okazji tłumaczenia dzieł Euzebiusza na łacinę, napisał również, że w 386 roku odbył pielgrzymkę do „Nikopolis, wcześniej zwanego Emaus, w którym nasz Pan, rozpoznany przy łamaniu chleba, konsekrował dom Kleofasa na kościół” (św. Hieronim, Epistola CVIII. *Epitaphium Sanctae Paulae*, 8).

W okresie bizantyjskim, pomiędzy IV a VII w., w Emaus-Nikopolis musiała zamieszkiwać znacząca wspólnota chrześcijańska, ponieważ miasto było siedzibą biskupa. W 638 roku na Palestynę najechali Arabowie i podbili miasto, które następnie otrzymało nazwę Amwas. Choć podaje się, że dwa lata później jego mieszkańcy musieli się ewakuować z powodu zarazy, pozostało ono jednak

głównym miastem w tym rejonie w okresie rządów muzułmańskich. W czerwcu 1099 roku było ostatnim przyczółkiem zdobytym przez krzyżowców w drodze do Jerozolimy, a w XII w., w okresie panowania władców chrześcijańskich, na ruinach bazyliki z okresu bizantyjskiego zbudowano świątynię chrześcijańską.

Do tego czasu podtrzymywano tradycyjną interpretację utożsamiającą Nikopolis z miejscem, w których Zmartwychwstały Jezus ukazał się dwóm uczniom, pomimo rozbieżności pomiędzy opisem św. Łukasza, który mówi, że Emaus było oddalone 60 *stadiów* (ok. 11 km) od Jerozolimy. Tymczasem Nikopolis znajduje się w odległości 160 stadiów, czyli ponad 29 km. Choć uczeni wysuwali różne hipotezy w celu wyjaśnienia tej różnicy, identyfikacja Nikopolis z Emaus osłabła, a świątynia opustoszała po

tym, jak krzyżowcy opuścili miasto. Chrześcijanie powrócili do Nikopolis dopiero pod koniec XIX w. Z inicjatywy bł. Mariam z Betlejem, karmelitanki, ruiny świątyni zostały wykupione w 1878 roku i do miejsca tego ponownie zaczęły przybywać pielgrzymki. Wykopaliska archeologiczne prowadzone w latach 1880 i 1924, które trwają obecnie, odkryły ślady dwóch bazylik bizantyjskich i kościoła średniowiecznego, zbudowanego przez krzyżowców na ruinach obu bazylik.

Inne „Emaus”: na północ od Jerozolimy

Inną miejscowością, która może być uznawana za Emaus z Ewangelii, jest mała wioska El Qubeibeh, położona na terenie starożytnej fortecy rzymskiej zwanej Castellum Emmaus, dokładnie w odległości 60 *stadiów* od Jerozolimy.

Franciszkanie, przybyli tu w 1355 roku, zastali miejscową tradycję, która dała podstawę do utożsamienia wioski z rodzinnym miastem Kleofasa. Pierwsze wykopaliska pod koniec XVIII w. odkryły pozostałości bazyliki z epoki wypraw krzyżowych, wzniesionej na ruinach bazyliki bizantyjskiej, a także ślady wioski z okresu średniowiecza. W 1902 roku w miejscu tym zbudowano kościół w stylu neoromańskim, z zachowaniem pozostałości starej świątyni, który stoi w tym miejscu po dziś dzień.

Na Wielkanoc 2008 roku papież Benedykt XVI nawiązał do faktu, iż Emaus, o którym mowa w Ewangelii, nie zostało jeszcze ostatecznie zidentyfikowane. „Są różne hipotezy i ma to swój urok, ponieważ pozwala nam przypuszczać, że w rzeczywistości Emaus symbolizuje każde miejsce: droga, która do niego prowadzi, jest drogą każdego

chrześcijanina, każdego człowieka. Zmartwychwstały Jezus idzie z nami naszymi drogami, aby rozpałać w naszych sercach płomień wiary i nadziei oraz łamać chleb życia wiecznego” (Benedykt XVI, rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, 6 kwietnia 2008 r.).

„Dwaj uczniowie szli do Emaus. Krok ich był zwykły, jak wszystkich innych, którzy tamtędy przechodzili. Tam też, w sposób najzupełniej naturalny, pojawia się przy nich Jezus i idzie wraz z nimi, prowadząc rozmowę, która uśmierza zmęczenie. Wyobrażam sobie tę scenę. Zapada już zmierzch. Powiewa lekki przyjemny wiatr. Wokół pola dojrzałej już pszenicy i stare oliwki z gałęziami posrebrzonymi przez ciepłe światło” (*Przyjaciele Boga*, 313).

Obecność Pana musiała obudzić w nich wielkie zaufanie, ponieważ

zaledwie po kilku wypowiedzianych przez Niego zdaniach otworzyli przed Nim swoje serca. „Rozumie ich ból, przenika ich serca, przekazuje im coś z życia, które w Nim jest” (*To Chrystus przechodzi*, 105). Ich nadzieja, że Jezus wyzwoli Izraela umarła wraz z Ukrzyżowaniem. Opuszczając Jerozolimę wiedzieli, że Jego ciała nie ma już w grobie oraz że kobiety doniosły uczniom, iż aniołowie powiedzieli im o Jego Zmartwychwstaniu, ale oni w to nie wierzyli (Łk 24, 17-24). Byli smutni, a ich wiara słabła. Wtedy Jezus powiedział do nich: „O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego (Łk 24, 25-27).

Cóż to musiała być za rozmowa!
Jednak „gdy dochodzą do wioski,
zbliża się koniec ich wędrówki.
Wtedy oni, nieświadomie dogłębni
poruszeni słowem i miłością Boga,
który stał się Człowiekiem, żałują, że
Pan chce odejść. Jezus bowiem żegna
się z nimi, okazując «jakoby miał iść
dalej»” (*Przyjaciele Boga*, 314). Lecz
„obydwaj uczniowie zatrzymują Go i
niemal przymuszają do pozostania z
nimi” (*To Chrystus przechodzi*, 105).
Błagali Go: Zostań z nami, gdyż ma
się ku wieczorowi i dzień się już
nachylił (Łk 24, 29). Jezus został. Gdy
zajął z nimi miejsce u stołu, wziął
chleb, odmówił błogosławieństwo,
połamał go i dawał im. Wtedy oczy
im się otworzyły i poznali Go, lecz On
zniknął im z oczu. I mówili
nawzajem do siebie: „Czy serce nie
pałało w nas, kiedy rozmawiał z
nami w drodze i Pisma nam
wyjaśniał?” (Łk 24, 30-32).

Nawiązując do tego fragmentu, św. Josemaría odnosił go również do apostołstwa chrześcijan, którzy pośród świata wezwani są, aby wnosić Chrystusa wszędzie tam, gdzie żyją i pracują (por. *To Chrystus przechodzi*, 105).

„Czyż serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze? Jeżeli jesteś apostołem, te słowa, uczniów z Emaus powinny spontanicznie wypłynąć z ust twoich kolegów z pracy po spotkaniu się z tobą na drodze swego życia”(*Droga*, 917).

Nasz Pan postanowił ukazać się Kleofasowi i jego towarzyszowi w zwykły sposób, jako jeszcze jeden towarzysz podróży, nie dając się im poznać od razu. Podobnie, jak w ciągu 30 lat swojego życia ukrytego.

Reakcja uczniów w drodze do Emaus, którzy w tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy (por. Łk 24, 33), to lekcja dla nas wszystkich.

„Otwierają się nasze oczy jak oczy Kleofasa i jego towarzysza, kiedy Chrystus łamie chleb; i chociaż będzie zniknął z naszych oczu, potrafimy również na nowo podjąć wędrówkę — chociaż zapada zmrok — aby mówić o Nim z innymi, gdyż tak wielka radość nie mieści się w jednym sercu. Droga do Emaus. Jakąż słodyczą napełnił Bóg tę nazwę. A Emaus to cały świat, gdyż Pan stworzył Boże drogi na ziemi”
(*Przyjaciele Boga*, 314).

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/wies-zwana-emaus/>
(26-03-2025)